

Mirosław Owoc

ORCID: [0000-0003-0967-4880](https://orcid.org/0000-0003-0967-4880)

Laboratorium Kryminalistyki, Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Graficzne wymiary emocji – peryferie pismoznawstwa

<https://doi.org/10.19195/978-83-229-3843-0.14>

Abstrakt: Proste emocje, jakie wynikają z nieoczekiwanej, niezręcznej sytuacji towarzyszącej podpisywaniu się, z wymuszonego pośpiechu przy składaniu serii podpisów lub z incydentalnego pisania „drugą ręką”, zaburzają naturalny obraz pisma. Brak języka opisu tych zniekształceń uniemożliwia stwierdzenie ich rodzaju już w momencie powstawania i wyklucza niezwłoczne powtórzenie czynności pobierania materiału porównawczego kreślonego na polecenie. Przedstawiony *casus* pokazuje możliwość późniejszego wykrycia – na etapie opiniowania – graficznych śladów emocji w materiale porównawczym „bezwplywowym”, kreślonym w nieznanych warunkach.

Słowa kluczowe: podpisy kreślone na polecenie, wpływ emocji na obraz pisma.

1. Wprowadzenie

W standardowych procedurach pismoznawczych, realizowanych z zamiarem identyfikacji wykonawcy pisma/podpisu, bierze się pod uwagę podstawowe elementy całościowo pojmowanego dokumentu. Według kolejności wstępnego badania należą do nich:

- podłoże (w niektórych przypadkach badania emocji trzeba uwzględnić nietypowość podłoża, np. ozdobny lub perfumowany papier albo ściana budynku);
- narzędzie pisarskie (szczególne przypadki emocji wyrażane są przy użyciu charakterystycznych narzędzi, niemożliwych do przeoczenia przez adresata, takich jak np. pojemniki sprayu;

- materiał kryjący (w sytuacjach krańcowych, takich jak samobójstwo lub jego zapowiedź, groźba karalna, uwięzienie – autor listu wykorzystuje cokolwiek płynnego, np. krew, ślinę, mocz), oraz
- pismo.

Skupiając się na piśmie, w pierwszej kolejności należy sprawdzić, czy w materiale porównawczym zawarta jest informacja charakteryzująca jedną osobę.

„Biegły stosujący metodę graficzno-porównawczą ekspertyzę zaczyna od badań materiału porównawczego. Na tej podstawie wyrabia sobie pogląd o znamionach osobniczego nawyku pisarskiego autora i o prawidłowościach rządzących tym nawykiem, po czym sprawdza, czy zakwestionowany grafizm jest rezultatem funkcjonowania tego nawyku”¹.

Aby to przedsięwzięcie się powiodło, zasadnicza część gromadzonego materiału porównawczego powinna być sporządzona w sposób naturalny (w *Słowniku terminów pismoznawczych* funkcjonują obok siebie takie bliskoznaczne określenia, jak: pismo bezwplywowe, pismo naturalne, pismo spontaniczne oraz pismo swobodne)². Taka bowiem postać pisma zawiera najwięcej cech nawykowych wykonawcy, decydujących o jego indywidualności.

Pozostała część próbek porównawczych zwykle jest obciążona pewnymi wadami. Jednoznaczne określenie przyczyn tych wad nie zawsze jest możliwe, bowiem różnorodność źródeł zakłóceń jest ogromna. Ponadto te same przyczyny mogą wywoływać odmienne skutki u różnych osób, a jednocześnie kilka zróżnicowanych przyczyn może powodować skutki podobne.

Nazewnictwo cech pisma, dotyczące klasyfikacji podobieństw, jest już w pewnym stopniu opracowane³, natomiast usystematyzowanie terminologii zakłóceń czeka jeszcze na swego autora⁴.

Wśród przyczyn najczęściej powodujących nienaturalność pisma wymienia się:

- (I) pośpiech przy jego sporządzaniu,
- (II) zdenerwowanie wynikające z sytuacji towarzyszącej pisaniu (niepokój, lęk, obawa, strach),
- (III) pisanie „drugą ręką”, nienawykłą do pisanie (przymus).

¹ T. Widła, *Badania dokumentów*, [w:] J. Widacki (red.), *Kryminalistyka*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2008, s. 225.

² *Słownik terminów pismoznawczych Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie*, <http://prawouam-stp.home.amu.edu.pl/> (dostęp: 31.08.2022).

³ A. Koziczak, *Metody pomiarowe w badaniach pismoznawczych*, Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych, Kraków 1997.

⁴ M. Owoc, *Weryfikacja kontekstowa dokumentu jako metoda identyfikacji grupowej*, [w:] R. Cieśla (red.), *Współczesne wyzwania wobec badań dokumentów*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2021, s. 171.

Na sensację zakrawa fakt, iż wszystkie trzy wymienione przyczyny nienaturalności mogą być indukowane (wywoływane lub wzmacniane) jako uboczny skutek przebiegu czynności procesowej pobrania próbek pisma/podpisów kreślonych na polecenie, zmierzającej do uzyskania niekwestionowanego materiału porównawczego (pełnowartościowego w sensie autentyczności). Ta twarda reguła empiryczna wymusza na biegłym odpowiedni tok postępowania. Mianowicie zgłaszając wniosek o uzupełnienie materiału porównawczego, winien do niego dołączyć odpowiednią instrukcję protokolarnego pobierania niezbędnych próbek. Z treści protokołu pobrania wzorów pisma/podpisów „kreślonych na polecenie” powinno wynikać m.in. to, że probant został odpowiednio pouczony o celu czynności (I – zmniejszenie wstępnego podenerwowania), że nakreślił podpisy/tekst w tempie zmieniającym się od swobodnego do szybkiego (II – łagodna zachęta do zwiększenia tempa przy sporządzaniu kolejnych próbek) oraz to, że wskazaną część próbki probant nakreślił „drugą ręką” (III – pod pretekstem zainteresowania, jak to jest, gdy ręka wiodąca ulegnie kontuzji).

Mając przegląd tak nakreślonych próbek pisma, sporządzonych w nienaturalnych, lecz każdorazowo określonych warunkach, biegły będzie mógł wyselekcjonować w już wcześniej posiadanym „bezwplywowym” materiale porównawczym takie próbki, które nie zasługują na uznanie ich za próbki wzorcowe. Następnie ten sam zestaw protokolarnie usprawiedliwionych (i nazwanych) zniekształceń biegły będzie mógł dopasować do cech materiału kwestionowanego, zyskując stąd wiedzę o emocjonalnych warunkach jego sporządzenia. Tak rozpoznane nietypowe warunki kreślenia wskazanych zapisów będą stanowiły ważną część tzw. „innych okoliczności” sporządzania materiału kwestionowanego, wzbogacając tym samym wiedzę o szeroko rozumianym kontekście powstania dokumentu⁵.

2. *Casus*

Poruszając się po tytułowych „peryferiach”, jest się pozbawionym wsparcia literaturowego, a własna skromna empiria nie może być traktowana jako wystarczające badanie. Konwencja krótkiego artykułu niech usprawiedliwi mocno skrócony opis *casusu* sprzed 30 lat (sprawa Ds. 6158/92).

W opisywanej sprawie należało zbadać autentyczność czytelnego, pięcioliterowego podpisu. Na dostarczony materiał porównawczy składały się aż 44 podpisy różnokształtne z kwestionowanym. Podzbiór podpisów bezwplywowych (we współczesnym tego słowa znaczeniu) składał się z 10 podpisów złożonych na dokumentach związanych z działalnością gospodarczą podejrzanego. Dalsze 21 okazało się podpisami określonymi jako „bezwplywowe”, lecz które „w znacznej części złożono w ramach czynności

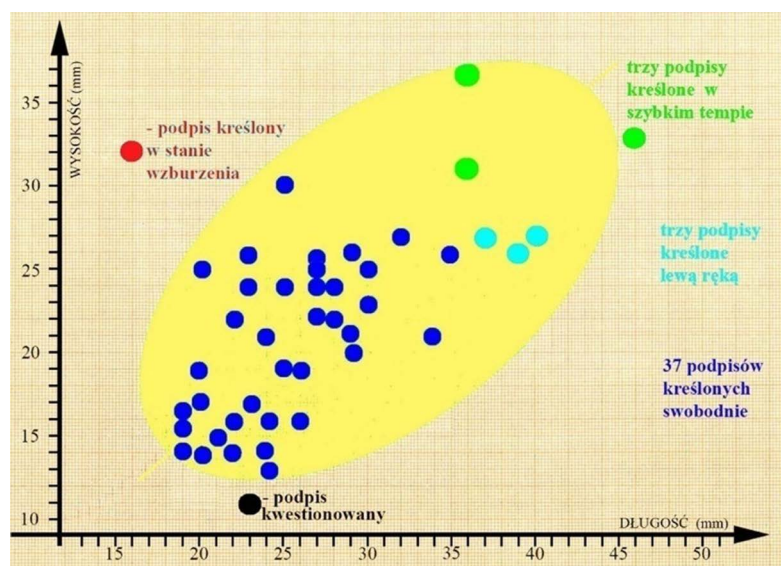
⁵ M. Owoc, *op. cit.*

procesowych”. Trzecia grupa podpisów porównawczych to 13 podpisów kreślonych na polecenie (trzy – szybko, cztery – w tempie normalnym, trzy – na stojąco oraz trzy – lewą ręką). Jak wynikało z załączonej notatki służbowej, jeden z 10 podpisów pierwszej grupy został nakreślony „w sytuacji silnego wzburzenia”.

Rutynowa kontrola jednorodności materiału porównawczego przebiegła pomyślnie w zakresie cech syntetycznych, topograficznych, motorycznych i konstrukcyjnych. Natomiast badania cech mierzalnych już we wstępnej ocenie wskazywały na wyraźny rozrzut wyników.

Zbadano cechy dwuwymiarowe: pole podpisu, proporcję długości podpisu do jego wysokości oraz tendencje wielkościowe (malejące albo wzrastające) w zespołach sąsiadujących gramm. Najdokładniej można było obliczyć proporcje długości do wysokości wszystkich 44 podpisów porównawczych. Uzyskany wynik miał wydźwięk uspokajający. Stwierdzono mianowicie, iż rozkład wyliczonych proporcji ma cechy zbliżone do rozkładu normalnego o następującej charakterystyce: $N (=44)$, przedział wartości $(=0,5 - 1,8)$, średnia arytmetyczna $(=1,26)$, odchylenie standardowe sigma $(=0,26)$, rozproszenie $V (=21\%)$. Wokół wartości średniej z odchyleniem ± 2 sigma znalazły się aż 42 z 44 podpisów porównawczych (czyli 95%).

Nie ma co ukrywać, że ani tabelaryczny wykaz pomiarów i obliczeń, ani statystyczna ocena wyników nie mają takiej siły przekonaniowej, jaką ma obraz. Przy tym to „optyczne przekonanie” jest ważne nie tylko dla końcowego odbiorcy opinii, ale także dla samego biegłego. W tej sytuacji zdecydowano się na wizualizację rozkładu proporcji długości do wysokości badanych podpisów.



Ryc. 1. Ilustracja wpływu emocji na cechy mierzalne podpisów

Źródło: opracowanie własne.

3. Wnioski

Kontrola jednorodności materiału badawczego (zarówno porównawczego, jak i kwestionowanego) jest etapem obowiązkowym, lecz niekiedy niedocenianym i pod presją czasu realizowanym zbyt pośpiesznie. Między innymi minimalizowane są czasochłonne badania cech mierzalnych.

Graficzne przedstawienie wyniku pomiarów cech mierzalnych pełnego zbioru badanych próbek stwarza możliwość optycznego wyróżnienia podzbioru próbek nietypowych.

W zilustrowanym przypadku ujawniły się aż trzy podgrupy podpisów kreślonych w stanach emocjonalnych odmiennych od standardu:

- (I) w stanie wzburzenia (●),
- (II) pod wpływem ponagłania do pośpiechu (●) oraz
- (III) w wyniku przymuszenia do podpisania się ręką nienawykłą do pisanie (●).

Ani tabelaryczny wykaz pomiarów i obliczeń, ani statystyczna ocena wyników nie mają takiej siły przekonaniowej jaką ma obraz. Przy tym takie „optyczne przekonanie” [wsparte obliczeniami] jest ważne nie tylko dla końcowego odbiorcy opinii, lecz także dla samego biegłego.

Wartość pogładowości, ujawniona już w etapie budowy hipotez, pozwala wybrać najbardziej ekonomiczny kierunek badań głównych.

Bibliografia

- Koziczak A., *Metody pomiarowe w badaniach pismoznawczych*, Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych, Kraków 1997.
- Owoc M., *Weryfikacja kontekstowa dokumentu jako metoda identyfikacji grupowej*, [w:] R. Cieśła (red.), *Współczesne wyzwania wobec badań dokumentów*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2021.
- Słownik terminów pismoznawczych Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie*, <http://prawouam-stp.home.amu.edu.pl/> (dostęp: 31.08.2022).
- Widła T., *Badania dokumentów*, [w:] J. Widacki (red.), *Kryminalistyka*, Warszawa 2008.

Graphic dimensions of emotions – periphery of graphology

Summary: Simple emotions resulting from the unexpected and awkward signing situation, forced haste to sign a series of signatures or incidental „other hand” writing – distort the natural image of the handwriting. The lack of a language to describe the resulting distortions prevents the immediate, protocol statement of the negative effects of emotions. Consequently, it excludes the possible repetition of the activity of collecting comparative material drawn on the instruction. The presented case shows the possibility of detecting graphic traces of emotions in the comparative material drawn up on request, as well as in the undisputed „influencing” material, drawn in unknown conditions.

Keywords: signatures drawn on command, influence of emotions on the image of a handwriting.